

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2019r., wydanym w sprawie sygn. akt XIII GC 357/18 z powództwa M. T. przeciwko M. B. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

(wyrok k. 274; uzasadnienie k. 300-303)

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód M. T., zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa procesowego mającego wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe ustalenie, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu;
- błędne ustalenie, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa z art. 586 k.s.h.;
- art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie udowodnił okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, w sytuacji gdy złożył wnioski dowodowe mające na celu wykazanie istnienia i zasadności oraz wysokości roszczenia, a jedyną przesłanką którą powinien wykazać jest bezskuteczność egzekucji, zaś ciężar dowodu w zakresie zarzutu przedawnienia spoczywał na pozwanym;
- art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii, finansów i rachunkowości przedsiębiorstw, ekonomiki działalności gospodarczej oraz analizy finansowej przedsiębiorstwa pod względem upadłości na okoliczność ustalenia sytuacji finansowej spółki (...) sp. z o.o. i ustalenia daty, w której spółka winna była złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, w sytuacji gdy wniosek został złożony w terminie w wykonaniu zobowiązania sądu i zmierzał do wykazania okoliczności niezbędnych dla ustalenia odpowiedzialności pozwanego za przestępstwo, a w konsekwencji na przyjęcie 20-letniego terminu przedawnienia roszczeń powoda względem pozwanego;
- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 207 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych powoda o załączenie akt rejestrowych spółki (...) sp. z o.o., o zobowiązanie Urzędu Skarbowego do przedłożenia dokumentów tej spółki, w sytuacji gdy wnioski zostały złożone w wykonaniu zobowiązania sądu i zmierzały do wykazania okoliczności niezbędnych dla ustalenia odpowiedzialności pozwanego za przestępstwo, a w konsekwencji na przyjęcie 20-letniego terminu przedawnienia roszczeń powoda względem pozwanego;
- art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie i obciążenie powoda kosztami procesu w zakresie kosztów zastępstwa procesowego pomimo, iż zachodziły szczególne okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążenia powoda kosztami postępowania wyrażające się m.in. trudną sytuacją majątkową i usprawiedliwionym przekonaniem o zasadności roszczenia;

2. naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał zasadności roszczenia, w szczególności odpowiedzialności pozwanego za popełnienie przestępstwa z art. 586 k.s.h.;
- art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie dla oceny zarzutu przedawnienia roszczenia w sytuacji, gdy niezależnie od bezzasadności tegoż zarzutu w świetle art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. jest on sprzeczny z zasadami współżycia społecznego i na gruncie niniejszej sprawy stanowi nadużycie prawa polegające na przyznaniu prymatu chronionej przepisami o przedawnieniu, pewności stosunków cywilnoprawnych w sytuacji, gdy jest ona w konflikcie z wartością, jaką jest zasada wykonywania zobowiązań;

- art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i uznanie, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu w sytuacji, gdy roszczenie o naprawienie szkody w przypadku, gdy wynika ona ze zbrodni lub występku, ulega przedawnieniu z upływem lat 20 od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia.

Podnosząc powyższe zarzuty powód wniósł o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez uwzględnienie powództwa poprzez:
  - a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 37 022 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 października 2017 r. do dnia zapłaty tytułem należności głównej przysługującej powodowi wobec spółki;
  - b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2 880 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego przeciwko spółce wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 października 2017 r. do dnia zapłaty;
  - c) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 270,35 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania egzekucyjnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 10 października 2017 r. do dnia zapłaty;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie:
3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z obowiązkiem rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania.

(apelacja k. 310-314v.)

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

(odpowiedź na apelację k. 331)

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż podniesiony przez pozwanego już w sprzeciwie od nakazu zapłaty, zarzut przedawnienia roszczenia okazał się skuteczny.

Sąd I instancji przedstawił prawidłowe - adekwatne do treści materiału dowodowego - ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd Okręgowy czyni częścią własnego uzasadnienia nie znajdując podstaw do ponownego szczegółowego ich przedstawiania.

W swej apelacji powód w istocie powiela wywody, które były przedmiotem szczegółowej analizy Sądu Rejonowego w zakresie niewykazania przez powoda okoliczności uzasadniających zastosowanie w niniejszej sprawie dwudziestoletniego terminu przedawnienia przewidzianego w art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c.

Tymczasem Sąd pierwszej instancji nie naruszył wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, a dokonując oceny tego materiału dowodowego nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów, jak też prawidłowo rozłożył pomiędzy stronami ciężar dowodzenia w zakresie wykazania zastosowania wydłużonego terminu przedawnienia wynikającego z art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c.

Myli się skarżący twierdząc, że podniesiony przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym zarzut przedawnienia roszczenia zgłoszonego powoda (k. 19-20) musiał spełniać jakiegokolwiek szczególne wymogi co do jego treści. Pozwany nie musiał tego zarzutu uzasadniać, ani tym bardziej udowadniać. Zresztą w późniejszym piśmie procesowym pozwany przedstawił swoją argumentację w tym zakresie.

Zasadnie Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności dokonał analizy zasadności podniesionego zarzutu przedawnienia w świetle art. 422<sup>1</sup> § 1 k.c. prawidłowo uznając, że, wobec tego iż powód jako wierzyciel dowiedział się o szkodzie w dniu 19 grudnia 2013 r. (data otrzymania postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego), 3-letni termin przedawnienia wynikający z tego przepisu upłynął z dniem 19 grudnia 2016r. Powództwo zaś zostało wytoczone 10 października 2017 r.

W sytuacji natomiast, gdy pozwany w toku procesu wykazywał, że nie dopuścił się przestępstwa, to ciężar wykazania okoliczności faktycznych oraz przedstawienia dowodów pozwalających na zrekonstruowanie przez sąd orzekający strony przedmiotowej i podmiotowej czynu sprawcy, umożliwiających na zakwalifikowanie tego czynu jako przestępstwa z art. 586 k.s.h., do którego zastosowanie ma wskazany w art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. wydłużony 20-letni termin przedawnienia, wbrew zarzutom apelacji, spoczywał na powodzie. To powód bowiem z okoliczności tej, czyli popełnienia przestępstwa przez pozwanego, wywodził korzystne dla siebie skutki prawne.

Równocześnie na tym etapie postępowania – wobec uwzględnienia zarzutu przedawnienia – nie ma potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające uwzględnienie powództwa, więc ich badanie w takiej sytuacji jest zbędne. Dopiero negatywny dla pozwanego wynik tego etapu postępowania determinowałby konieczność ustalenia istnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 299 k.s.h.

Bezasadnie upatruje skarżący naruszenia przepisów prawa procesowego w oddaleniu przez Sąd Rejonowy jego wniosków dowodowych zmierzających, jak wskazuje, do wykazania okoliczności niezbędnych dla ustalenia odpowiedzialności pozwanego za przestępstwo, a w konsekwencji przyjęcia 20-letniego okresu przedawnienia dochodzonych pozwem roszczeń, w postaci: wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego; wniosku o załączenie akt rejestrowych spółki (...) sp. o.o. oraz dokumentów finansowych tej spółki z Urzędu Skarbowego. Powód podkreśla przy tym terminowe złożenie tych wniosków, jak i istotność dla rozstrzygnięcia sprawy faktów (art. 227 k.p.c.), które zawnioskowane dowody miały potwierdzać,

Sąd Okręgowy dokonał analizy akt sprawy na okoliczność powyższych zarzutów, i z analizy tej wynika, że:

- wniosek dowodowy o dopuszczenie w sprawie dowodu z opinii biegłego, czy załączenia akt sprawy karnej nie został sformułowany w pozwie (pkt II. pozwu k. 2v.);
- w związku z podniesieniem przez pozwanego zarzutu przedawnienia w sprzeciwie od nakazu zapłaty, powód został zobowiązany do ustosunkowania się do tego zarzutu i zgłoszenia wszelkich wniosków, w tym dowodowych (k. 22);
- w zakreślonym terminie powód złożył pismo jedynie o zwrócenie się o akta sprawy prokuratorskiej w sprawie przeciwko pozwanemu o czyn z art. 286 k.k.;
- w piśmie tym nie wnioskował o akta sprawy karnej z postępowania przeciwko pozwanemu o przestępstwo z art. 586 k.s.h. (k. 24) pomimo, że ta okoliczność miała już znaczenie dla oceny zasadności zgłoszonego zarzutu przedawnienia w kontekście wydłużonego 20-letniego terminu z art. 442<sup>2</sup> §2 k.c., a sam zarzut był powodowi znany i co więcej został zobowiązany do ustosunkowania się do niego;
- na rozprawie w dniu 10 października 2018 r., na której pełnomocnik powoda był obecny, jeszcze raz został mu udzielony termin do zgłoszenia wniosków dowodowych w terminie 21 dni, pod rygorem ich pominięcia (k. 40-40v.);
- w piśmie procesowym, które wpłynęło 30 października 2018r., będącym odpowiedzią na to zobowiązanie, powód zwrócił się o załączenie właściwych akt karnych o czyn z art. 586 k.s.h., jednak nadal nie zawarł w nim wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na istotne dla siebie okoliczności popełnienia przez powoda występku spenalizowanego w powołanym przepisie kodeksu spółek handlowych (k. 42-44);

- w dniu 23 października 2018 r. wpłynął odpis nieprawomocnego wyroku uniewinniającego pozwanego z zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 586 k.s.h. (k. 50);

- w grudniu 2018 r. pełnomocnik powoda w piśmie procesowym złożył wniosek o załączenie konkretnych kart akt sprawy karnej oraz po raz pierwszy wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność sytuacji finansowej spółki (...) sp. z o.o. i odpowiedzialności pozwanego za przestępstwo z art. 586 k.s.h. (pkt III pisma k. 64-67).

W ocenie Sądu Okręgowego chronologia i terminy powyższych zdarzeń procesowych oraz treść złożonych przez powoda pism i wniosków dają podstawy do uznania, że – gdy chodzi o wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego wniosek ten nie był, jak twierdzi powód, złożony w wykonaniu zobowiązania sądu z dnia 2 listopada 2018 r. (k. 313), tylko zobowiązania nałożonego na powoda na rozprawie w dniu 10 października 2018 r. i ostatecznie został złożony dopiero w grudniu 2018 r. co wskazuje na to, że był znacznie spóźniony. Zobowiązanie z dnia 2 listopada 2018 r., na które powołuje się skarżący w apelacji, dotyczyło wyłącznie ustalenia właściwych akt spraw karnych i ewentualnego załączenia ich odpisów przez pełnomocnika powoda, a nie wniosków dowodowych w ogóle (zarządzenie k. 46).

Po drugie, teza dowodowa, w zakresie której biegły miał się wypowiedzieć, była błędnie sformułowana, bowiem oczywistym jest, że kwestia przypisania pozwanemu odpowiedzialności za przestępstwo wykracza poza kompetencje biegłego wynikającą z posiadanej przez niego wiedzy specjalnej.

Odnosząc się natomiast do wniosku o załączenie akt rejestrowych spółki (...) sp. z o.o. oraz dokumentów finansowych tej spółki, to wnioskowanie powyższe akta rejestrowe na okoliczność składu zarządu spółki jest bezprzedmiotowe w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, skoro, przynajmniej na etapie składania tego wniosku, nie kwestionowano, że pozwany był członkiem zarządu tej spółki. Natomiast wniosek o załączenie do akt kopii deklaracji księgowych (...) sp. z o.o. był w taki sam rażąco spóźniony, jak wniosek o dopuszczenie biegłego.

Zasadnie zatem Sąd Rejonowy na podstawie art. 207 § 6 k.p.c. pominął spóźnione wnioski dowodowe powoda i oddalił wniosek o załączenie akt rejestrowych spółki (...) sp. z o.o. jako bezprzedmiotowy.

Z powyższych względów sformułowane w apelacji w tym samym zakresie wnioski dowodowe podlegały pominięciu przez Sąd Okręgowy na zasadzie art. 381 k.p.c.

Odnosząc się do pozostałych dowodów przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy na wniosek powoda, wskazać należy, że za pomocą dopuszczonych dowodów z dokumentów z akt karnych, powód nie zdołał wykazać, że pozwanemu można przypisać popełnienie występku z art. 586 k.s.h., skoro w postępowaniu karnym pozwany został uniewinniony od popełnienia takiego czynu.

Wbrew procesowym intencjom powoda, z uzasadnienia wyroku uniewinniającego pozwanego z dnia 16 czerwca 2016 r. w sprawie VI K 1237/15 (k. 276 oraz k. 278v.) wynika, że: „opinia biegłego z zakresu rachunkowości nie budzi wątpliwości, iż w okresie pełnienia przez M. B. funkcji Prezesa Zarządu nie istniała konieczność likwidacji spółki, składania wniosku o ogłoszenie upadłości – gdyż najpóźniejszym terminem w którym stosowna decyzja winna zapaść, był czerwiec 2011 r.”. Wskazane ustalenia zostały potwierdzone prawomocnym już wyrokiem z dnia 5 lipca 2018 r. w sprawie sygn. akt VI K 858/17, uniewinniającym pozwanego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 586 k.s.h., z którego uzasadnienia wynika, że: „materiał dowody nie dał podstaw do uznania, że w czasie, w którym M. B. pozostawał członkiem zarządu (...) sp. z o.o., doszło do wystąpienia niewypłacalności spółki, co z kolei aktualizować miało obowiązek złożenia przez oskarżonego M. B. wniosku o ogłoszenie upadłości” (k. 290 oraz k. 298-298v.).

Wbrew zatem twierdzeniom apelacji powód nie zaoferował w toku całego postępowania sądowego dowodów uzasadniających przypisanie powodowi przestępstwa z art. 586 k.s.h. Dokumenty wnioskowane przez powoda z

postępowania karnego i załączone do akt w kserokopiach, nie stanowiły dowodu popełnienia przez pozwanego takiego przestępstwa.

Powód w apelacji powiela jedynie własne błędne przekonanie, forsowane w toku postępowania przed Sądem I instancji, gdzie w składanych pismach procesowych przedstawiał jedynie swoje twierdzenia (opinie) co do popełnienia przestępstwa przez pozwanego. Taka postawa powoda skutkowałą brakiem podstaw faktycznych do oceny, że do ochrony jego roszczeń dochodzonych w sprawie, zastosowanie znajduje wydłużony 20-letni okres przedawnienia przewidziany w art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c.

Wobec powyższego prawidłowo Sąd Rejonowy uznał według ogólnych reguł przedawnienia wynikających z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., że w związku z upływem 3-letniego terminu przedawnienia przed dniem wytoczenia powództwa (czego powód nie kwestionował), podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia okazał się skuteczny, a w konsekwencji zgłoszone w pozwie roszczenie powoda nie mogło korzystać z ochrony prawnej.

Wbrew stanowisku powoda zawartemu w apelacji podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Tylko bowiem wykonywanie prawa podmiotowego w sposób sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego, jest bezprawne i z tego względu nie może korzystać z ochrony jurysdykcyjnej. A z racji tego, że norma art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy, to może być zastosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności.

W ocenie Sądu odwoławczego nie są przekonujące argumenty powoda, co do przyznania prymatu chronionej przepisami o przedawnieniu pewności stosunków cywilnoprawnych nad wartością, jaką jest zasada wykonywania zobowiązań, skoro powód nie wskazał żadnych wyjątkowych okoliczności, z powodu których wniósł pozew niemalże rok od upływu terminu przedawnienia.

Brak jest też podstaw do odstąpienia na zasadzie słuszności od obciążania powoda kosztami postępowania jako, że nie przedstawił on „szczególnie uzasadnionych wypadków”, o których mowa w art. 102 k.p.c., na których opierałby to żądanie.

Do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” w rozumieniu art. 102 k.p.c. należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, do drugich – sytuację majątkową i życiową strony, z zastrzeżeniem, że nie jest wystarczające powołanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku, powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (wyrok SA w Krakowie z 15.11.2019 r., I AGa 539/18, Legalis).

Kwestia zastosowania art. 102 k.p.c. pozostawiona jest zatem orzekającemu sądowi z odwołaniem się do jego kompetencji, bezstronności, doświadczenia i poczucia sprawiedliwości. Ocena w tym zakresie ma charakter dyskrecjonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności i może być podważona przez sąd wyższej instancji w zasadzie jedynie wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 roku, I CZ 183/12, LEX nr 1388472 oraz z dnia 10 października 2012 r., I CZ 66/12, LEX nr 1232749).

Sąd Okręgowy nie dostrzegł przejawów rażącej niesprawiedliwości w zaskarżonym orzeczeniu o kosztach procesu, dla którego podstawę stanowi art. 98 k.p.c.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy nie znajdując podstaw do wzruszenia z urzędu zaskarżonego orzeczenia, oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie

art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. i uwzględniając wartość przedmiotu zaskarżenia w kwocie 40.173 zł zasądził od pozwanego jako strony przegrywającej na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, zgodnie z § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tj. Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

Beata Matysik Jolanta Jachowicz Tomasz Bajer